

KURYER LITEWSKI.

w Wilnie w Piątek dnia 1 Listopada v. s. 1829 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Gazeta Senacka w Nrze 33cim r. t. umieściła następującą

Opinię Rady Państwa.

Rada Państwa na Departamencie Spraw Cywilnych i Duchownych i na Powszechném Zebraniu, rozpatrwszy wniesioną przez Zarządzającego Ministerjum Sprawiedliwości, z przyczyny różności zdań, zaszły na Powszechném Zebraniu Rządzącego Senatu, sprawę o upraszanie przez Hrabiego Ignacego *Platera* potwierdzeniu rodu jego w dostojności Hrabiofskiej, i przyznając wniosek tociu Senatorów Powszechnego Zebrania Rządzącego Senatu, dla przytoczonych w nim okoliczności, zasługującym na uwagę, zgodnie z nim zamierza: o utwierdzeniu teraz proszącego Ignacego *Platera* z rodem jego i potomstwem w dostojności Hrabiofskiej, przedstawić do Najwyższego JEGO CESARSKIEJ MOŚCI rezwolensia.

Na tej Opinii napisano:

JEGO CESARSKA MOŚĆ nastąpi opinią na Powszechném Zebraniu Rady Państwa, w sprawie o potwierdzenie rodu Hrabiego Ignacego *Platera* w dostojności Hrabiofskiej, Najwyżey utwierdzić raczył i wypełnić rozkazał.

Podpisał: Za Prezydenta Rady Państwa Xię Alexander *Golicyn*.
2 sierpnia 1829 r.

Sankt-Petersburg dnia 15 października.

(z Gasety Sanktpetersburskiej).

Rzeczy i towary, kupione do Najwyższego Dworu, na wystawie wyrobów Rossyjskich.

Obraz Zławiciela, czugunny, 250 rub. (fabryki Alexandrowskiej). Lustra brązowe, formy getyckiej, 28,000 rubli. Zegar brązowy, z pęcherzem mydlatnym 600 rubli (maysra St. Petersburgskiego *Herena*). Stolik do robot damskich, z perłową macią, 1200 rubli. Zegarek oprawiony w perłową macię, 550 rubli. Pugilares z perłową macią, 300 r. (St. Petersburg, maysra *Esza*). Karafka kryształowa z 12stą kieliszkami, 95 r. Koszycek kryształowy, 35 r. (*Malcowych* fabryki, w gubernii orłowskiej). Waza kryształowa 200 rub. Dwa dzbanki kryształowe, każdy po 20 r., 40 r. (*Bachmetjewa*; z gubernii penzeńskiej). Szarfa szalowa, 2000 r.; szarfa szalowa 1500. (*Merlinowey*, z gubernii Niżegorodzkiej). Szal biały z dessemiem europejskim, zrobiony nakształt tkanki kaszemirskiej, 12,000 r. (fabryki obywatelki woronezkiej, *Szyszkinojey*). Szal, 3,500 r. (*Kotokolcowa* z gubernii Saratowskiej). Fuzya, która się nabija z dołu; (nie probowana) 300 r. (St. Petersburg, maysra, *Jachtmana*). Złotogłowi 10 $\frac{1}{2}$ arszyna, po 55 r. arsz., 1508 r. (*Polakowa* z gubernii Moskiewskiej). Złotogłowi 17 arsz. po 50 r. za arsz., 850 r. (*Kotokolnikowa* z gubernii Moskiewskiej). Matery meblowey 78 arszynów, po 10 r., 780 r. Grodenaplu 59 $\frac{1}{2}$ arszynów, po 5 r., 296 rub. Grodenaplu dwie sztuki, 113 $\frac{1}{2}$ arszyn., arszyn po 4 rub., 453 r. Sztuka szamitu 15 arszyn., po 18 r. arszyn., 270 r. (St. Petersburg, fabryki *Binara*). Axamitu 14 arszyn., po 14 r., 196 r. Atłasu 34 ar. po 6 r. 50 kop., 221 r. (St. Petersburg, fabryki *Tilmessa*). Grodenaplu i atłasu 6 kawatów różnokolorowych, 159 arszyn. po 5 r., 693 r. Palmerynu 53 arszyny, po 2 r. 30 kop., 75 r. (moskiewskiej fabryki *Kondraszewa*). Palmerynu 33 ar. po 2 r. 50 kop., 82 r. Musli-

nu wschodniego 2 sztuki, 75 ar., po 3 rub. 225 r. (moskiewskiej fabryki *Kondraszewa*). Fularu na 6 chustek, po 110 r. za chustkę, 660 r. Matery meblowey 4 sztuki, po 100 r., 400 r. Kiem-bryku 1 sztuka, na chustkę, 110 rub. Muslinu 1 sztukę 100 r. (St. Petersburg, *Bitepaża*). Grodenaplu 2 sztuki, po 80 ar., 4 r. arszyn, 358 r. (moskiewskiej fabryki *Karpowa*). Grodenaplu jednokolorowego z dessemiami, 4 sztuki, 244 arszynów, po 4 r., 976 r. (moskiewskiej fabryki *Maykowa-Dobrochotowa*). Axamitu 1 sztuka 25 arszyny, po 10 rub., 250 r. Tuzin chustek, różnego gatunku, 95 r. (moskiewskiej fabryki *Rohożyna*).

Odessa dnia 12 października.

(Journal d'Odessa.)

Zawczora, dnia 14 paździer., w jednym domu na ulicy Preobrażeńskiej, pokazała się zaraza; dla tego też Zwierzchność znowu przedsięwzięła te środki ścisłości, któreśmy poczytali już za niepotrzebne, ale teraz uważamy je za niezbędne: gdyż doświadczenie przekonało nas o dobroczynności ich działaniu w przeciagu lata. Smutna jest widzieć, iż okoliczność ta znowu na niejaki czas pozbawia nas tej spokojności i swobody w komunikacyach, którycheśmy dostąpili przez walkę z tą kłeską; lecz będziemy mieli nadzieję, iż nie długo potrwa to nasze cierpienie; że rozporządzenia takie, jak dawniey, będą miały skutki; że obywatele miescy znowu pośpieszą z pomocą dla zwierzchności i okażą tę wielką gorliwość i zapał, z jakim podejmowali trudy dwoma przedtém miesiącami; tak więc znowu odwróconą zostanie grożąca nam kłeska. Cel ten osiągnąć jest dzisiaj tym łatwiey, że choroba pokazała się tylko w jedném miejscu, gdy przeciwnie latem płomień wybuchnął w kilka razem miejscach i ze wszech stron nam zagrażał; stan istotny zdrowia ogólnego był wtedy wiadomym nieinaczey, jak przez uczynienie badań i obeyrzeń prawie wszystkich domów w mieście i okolicach. Sledzenia, rozpoczęte wczora zrana, może wykryją, skąd znowu wkradła się do nas zaraza, lub jakim sposobem, zachowała się pośród ostrożności i kwarantannowych oczyszczeń, uczynionych w mieście, a to po tak długim przeciagu czasu, hez najmniejszego jej znaku bytności.

Liczba chorych, którzy teraz okazali się być zszarżonymi, wynosi 6ściu, między którymi znajdował się jeden starzec, zmarły wczora zrana. Reszta pięciu, oraz 54, którzy z nimi miewali komunikacyą, są wzięci do kwarantanny portowey. Kwartał, w którym oni mieszkali, i prócz tego, jeszcze dwa domy oddzielne, są otoczone kordonem i codzień oczyszczane; zajmują się tém: PP. medy *Martin*, *Salos* i *Karuters*, którzy w tej rzeczy znaczne już przysługi okazali miastu.

Miasto znowu zostało otoczone kordonem i wyjazd zeń jest zabroniony; rynki przy rogatkach zostają podług dawnego urzędzenia.

W tymże czasie, kiedy ten nieszczęśliwy wypadek znowu poddaje miasto pod dawniejszą ścisłość, oboz wojskowy, który był otoczony kordonem, otrzymał zupełną swobodę, i ostatnie bataliony, skończywszy obserwacyą kwarantannową, wyszły dzisiaj zrana w pochod.

Kommissarze miescy, zostawszy wczora wezwani do P. Jenerał-Gubernatora, wczora także rozpoczęli wszystkie obowiązki, które spełniali latem.

Nikolajew dnia 7 października.

Dzisiaj spuszczone tu nowo-zbudowany, 840-działowy okręt liniowy, *Anapa*, podług planu E. W. admirała *Greiga*, pod przewodnictwem Jenerała-Majora *Surowcowa*. (*J. d' Odes*).

Rewel dnia 8 października.

Dnia 1 tego miesiąca, w czasie bycia tu bu-ry, 10 wiorst od folwarku *Moyzakiulo* rozbił się okręt rosyjski *Der gute Werner*, szyper *Sidorow*, który płynął z *St. Petersburga* do *Rygi*, z towarami. Szyper, góiu maytków i zch passażerów zostali przy życiu; dnia 5 t. m., szyper z 8mią maytków jeździli szukać rozbitego okrętu, ale go nie chaczyli; lecz znaleźli tylko wyrzucone na brzeg różne towary i rzeczy. (*G. S. P.*)

N I E M C Y.

Oa brzegow Menu dnia 21 października.

(z *Gazety Warszawskiej*).

J. C. M. Wielki Xiążę KONSTANTY spodzie-wany był dnia 17 b. m. w *Frankforcie* nad *Me- nem*.

Między cudzoziemcami, bawiącemi w *Mo-nachium*, jest Kawaler *Barbosa*, który przywoził Xiężnie *Leuchtenberskiej* potwierdzony przez Cesa-rza Brezyljskiego exemplarz kontraktu ślubne-go z jej córką. Był on w *Monachium* już raz w mie-sięcu maju r. b., lecz został postany z wspomnio-nym kontraktem do *Rio Janeiro*. Młoda Cesa-rzowa minęła już wyspy Azorskie; spodzewano się więc rychłego jej przybycia do Brezylji. Cesa-rz wyglądał niecierpliwie młodej swojej ohlu-bienicy i miał wyjechać na jej spotkanie aż do por-tu. W *Rio-Janeiro* czyniono wielkie przysposo-bienia na przyjęcie przyszłej Monarchini.

— Dnia 23 —

Król Jmć Saski wrócił do *Drezna* z podró-ży, przedsięwziętej do *Luzacyi*.

Królewicz Bawarski następcą tronu wyje-chał dnia 18 b. m. z *Monachium* do *Gettingi* dla ukończenia nauk.

— Dnia 24 —

Gazeta wychodząca w *Monachium* umieściła dnia 20 b. m. co następuje: „Nadchodzący czas poda sposobność sprawdzenia uderzającego prog-nostyku astrologicznego, który się znajduje w dwóch różnych pismach (o konjunkcyi *Jowisza* i *Saturna*, i o wzrastającej, kwitnącej i więdnie-jącej *Turcyi*) wydanych w latach 1682 i 1684 przez Jana Henryka *Voigt*, Królewsko-Szwedz-kiego matematyka. W pierwszym piśmie mówi w ogólności, iż upadek Turków nastąpi w środ-ku między rokiem 1700 a 1900, ale w drugim pi-smie tłumaczy się wyrażaiey: według niego mię-dzy latami 1000 a 1100, siła Turków w skutek konjunkcyi była osłabiona, i ziemia święta na pe-wny czas od nich odebrana. „Ale około roku 1800 przyjdą znowu wielkie konjunkcyi i pódyd *ex igneo in terreum in detrimentum Turcarum*, gdyż zbliża się już coraz bardziej osłabienie, upa-dek i zguba Turków.”

W o z o s z c z y z n a.

Od brzegow Dunaju.

(z *Gazety Sanktpetersburskiej*).

Otrzymała w *Bukarescie* wiadomość, iż o-ba Xięstwa będą miały oddzielny kształt rządu i nie bezwarunkowic zostaną podwładnemi *Turcyi*, obudzila w mieszkańcach powszechną radość i stała się przyczyną znacznego podwyższenia ce-ny na majątki nieruchome.

— W jednym liście, nadeszłym z *Jass*, pod dniem 6 paździer., między innemi wyrażono: „Wte-dy, gdy woyska rosyjskie w zwycięstwie pow-stały na przód, krainy w tyle ich leżące, pośród woj-ny, otrzymały tak pożyteczne i dobroczynne prze-kształcenie, jakiego, przy dawnym stanie rzeczy, nie osiągnęłyby nawet przez sto lat pokoju. Pa-nuje u nas dobry porządek, bezpieczeństwo i o-pieka prawa, podobnie, jak we wszystkich innych państwach cywilizowanych. Przekonaliśmy się te-raz, iż dla szczęścia naszego weszły tu woyska r. s-

syjskie; klęski od zarazy, głodu, drożyzny i nie-lądu mogły być oddalone tylko przez ściśle i mą-dre środki, przedsięwzięte od Zwierzchności ros-syjskiej. Żyjemy w zupełnej spokojności i do-brém zdrowiu, przekonani przytém, że i po-warciu pokoju czeka nas pomyslna przyszłość.

F R A N C Y A.

Paryż dnia 18 października.

(z *Gazety Warszawskiej*).

Xiężna *Berry* przybyła dnia 16 b. m. do *Vienne*, i tam nocowała. Nazajutrz wyjechała do *Grenoble*, gdzie zabawi aż do przybycia Królestwa Ichmość Neapolitańskich, rodziców swoich, i towa-rzyszyć im będzie do *la Jonquiere*.

Xiążę *Castelcicale*, Posel Neapolitański, miał dziś prywatne posłuchanie u Króla naszego, i zło-żył list Monarchy swego względem zaślubienia Królowy *Chrystyny* z Królem Jegomością Hisz-pańskim.

Z *Tulonu* donoszą, iż po odebranych tam przez telegraf rozkazie, wstrzymano wypłynienie stat-kow przeznaczonych do *Lewantu*. Okręt *Scipio* miał już wyjść pod żagle, lecz został wstrzymany.

Pułkownik *Gustawson*, ma zamiar (jak sły-chać) wsiąść w pewnym *Niderlandzkim* porcie na statek i udać się na *Wschód*.

Dzienniki oppozycyjne powstawały mocno na Pana *Labourdonnaye*, Ministra spraw wewnętr-znych, za pensyonowanie i oddalenie wielu urzę-dników, które przedsięwziął przyszedłszy do wła-dzy. *Gazeta Codzienna* broniła Ministra; naręszcie, ażeby przekonać lewą stronę, że podobne postępo-wanie jest zupełnie w duchu formy Rządow re-prezentacyjnych, przytoczyła wyjątek z mowy Jenerała *Jackson*, terażniejszego Prezydenta Sta-nów Zjednoczonych, którą miał przy objęciu rzá-dow.

— Dnia 19 —

Wczoraj dał Król Jmć prywatne posłuchanie Xiążęciu *Caraman*, a potem przewodniczył w Radzie Ministrów.

Infantka *Ludwika Karolina* małżonka Infan-ta Hiszpańskiego *Don Francisco de Paula*, wy-jechała incognito z *Barcellona*, gdzie z początku miała czekać przybycia Królestwa Ichmość Nea-politańskich, dostojnych swoich rodziców, i nie-spodzewanie zjechała się z swoją przyrodnią sio-strą Xiężną *Berry* w *Vienne*, zkad obie Xiężne udały się w dalszą drogę do *Grenoble*.

Do *Marsylii* przybyli dwaj *Georgianie*, i ma-ją z sobą 70,000 dukatow na kupno różnych to-warow, które chcą posłać do *Redoute-Kale*, gdy żegluga na morzu Czarném jest teraz wolną.

Statek bombardyerski *Acheron* popłynął dnia 12 b. m. z *Tulonu* przeciw *Algierowi*.

Dziennik *Postaniec Izb* zawiera następujący artykuł: „Kościół Katedralny w *Bajonnie* jest pięknym pomnikiem gotyckiego budownictwa. Przed kilku dniami przechodzi obok niego wy-twornie ubrana Dama, na jej żądanie przynosi towarzyszący jej mężczyzna stołek, ta siada i za-czyną rysować. Wzbudza to ciekawość przechodzących, zgromadzają się próżniacy i przypatrują. Żołnierz policyyny widząc w końcu zgietk wielki, prosił Damę, ażeby pracę swoją w większej od Kościoła odległości kontynuować zechciała. Usłu-chała, ale ciekawi cisną się za nią. Nadszedł na to adjunkt Prefekta, widzi co się dzieje, żołnierz opowiada mu początek rzeczy, a ztąd wniosek, że to jakaś zdrada. Adjunkt dobry historyk, przy-pomina sobie, że w roku 1651 Hiszpan nazwiskiem *Pedro Monez*, był za to ówiewtowany, że wydać chciał rysunek miasta: przystępuje potem do Da-my: *Coż pan tu robisz? Rysuję widok Kościoła. Któż jej dał na to pozwolenie? Pozwolenie? rozumiałam że na to go mieć nie potrzeba. Dobrze uniewinnienie się! weźcie ją na ratusz, i towarzy-sza jej pilno strzeżcie!* Prowadzą winnych; oso-bno każdego w więzieniu zamykają. Naprzód pro-wadzą inkwizycye z towarzysza. *Gdzie masz pa-piery? Nie mam żadnych. Jaktó? żadnych nie masz papierów? Któż więc jesteś? Jestem Ka-*

merdynerem tej pani Baronowej. Co tam Baronowej, Margrabiny, podobne wybiegi ci nie pomogą. Krótko mówiąc, którą jest ta pani? Jest to Baronowa Villeneuve, żona jeneralnego Dyrektora poczty. Jakto? pióro wypadło z rąk Adjunkta, rumieni się i blednieje, drży, nakoniec przebaknął te wyrazy: *Może odejść, jest wolny! również i Dama.* Sam jednak biegnie do niej. W tyśiącznych ukłopach uniewinnia się przed nią. *Rysuj Pani Baronowa, rzeczce, dopóki się jej tylko spodoba, rachuy Pani na moję protekcję. Czy Pani rozkażesz się odprowadzić? Dziękuję,* odpowiedziała Dama z uśmiechem, *odbięła mi chęć do rysowania; korzystac tylko będę z WPana pozwolenia opuszczając to miejsce.* Poszła. Adjunkta stał jeszcze długi czas jak piorunem rażony.

List Pana *Pariset z Libanu* pod d. 11 lipca obejmuje opis odwiedzin jego u Patryarchy Maronitów. Wystawia tego Patryarchę jako bardzo światłego; chce on założyć szpital na górze *Libanu* i sprowadzić lekarza, chirurga i aptekarza z Francyi.

— Dnia 21 —

Gazeta Francyi zawiera co następuje: „Kto czytał dzisiejsze Dzienniki opozycyjne, mógłby mniemać, iż przez traktat w *Adryanopolu*, położenie Europy zostało zupełnie zmienione, że Turcyja naglo zeszała ze stopnia Europejskiego Mocarstwa, i że w przyszłości da się uyrzec teraz jeszcze nieznaną próżnia w równowadze Europy. Dla polityków. wypadki na Wschodzie odkryły stan rzeczy nie nowy i znany, to jest, stosunkową słabość Państwa, które między innymi Mocarstwami Europejskimi istnieć może tylko za ich przyzwoleniem. Każdy wie, iż od czasów *Katarzyny*, Rossya zdobyłaby była przeszło dziesięć razy *Stambuł*, gdyby polityka Europejska nie utrzymała była porządku rzeczy, których ustanie ściągnęłoby niezliczone kollizye różnorodnych interessow. Powod, któremu winna Turcyja swoje utrzymanie się, istnieje jeszcze dzisiaj, i w warunkach istnienia Porty nie zaszła dzisiaj żadna odmiana. Byłoby niedorzecznie mniemać, że skutek wojny nie jest następstwem dawniej już dowiedzionego smutnego stanu tego Państwa. Cokolwiek zresztą mogą powiedzieć gazety, chcące wszelkim kosztem zamieszania, pokoy jest zawarty i Państwo Tureckie będzie istniało daley, gdyż wszystkie Mocarstwa, nawet woynę prowadzące, zgadzają się, iż potrzeba utrzymać to Mocarstwo.”

Prezes Izby handlowey ogłosił w *Marsylii*, iż w skutku pokoju zawartego w *Adryanopolu* panuje wielka czynność w Anglii, celem postania wszelkich potrzebnych towarow do Lewantu. Wzywa kupców Francuzkich, aby uprzedzili Anglików, ile że przez jeograficzne położenie *Marsylii*, mają w tey mierze większą dogodność niż Angliicy.

Xiążę *Blacas* wyjechał wczora do *Grenoble*. Dziś zaś wyjedzie ztąd Xiążę *Castelcivala*, Poseł Neapolitański, naprzeciw Monarchy swego.

ANGLIA.

London dnia 18 października.

(z Gazety Warszawskiej.)

Król Jmć wyraźnie oświadczył, iż nie pojedzie do *Brighton*, lecz daley bawic będzie w *Windsor*. Monarcha kazał dać 500 funtow szterlingow (20,000 złotych polskich) na wsparcie ubogich tkaczów w *Dublinie*.

Podług gazety *Times*, kapitaliści Angielscy zwrócili także uwagę swoją na projekt pożyczki dla rządu Tureckiego, aby nią mógł prędzey zapłacić Rossyi wynagrodzenie kosztow wojennych; lecz oprócz tego, iż żadne Europejskie Mocarstwo nie podjęłoby się zareczenia za pożyczkę, zachodzi jeszcze i ta trudność, iż sprzeciwia się zwyczajom rządu Tureckiego płacić gotowiżną prowizye od długu. Z tey to przyczyny w roku 1825, gdy tyle pożyczek zaciągano, nie było żadney dla Porty Ottomańskiej. Mniemają atoli, iż rząd Turecki odstąpi tą razą od swego zwyczaju.

ju. Inna wieść niesie, iż Turcyja dla otrzymania pieniędzy chce przedać Anglii wyspę *Kandyę*.

Jak tylko nadeszła wiadomość o zawarciu pokoju w *Adryanopolu*, natychmiast wypłynęły ztąd okręty przeznaczone na morze Czarne, aby korzystać z czasu, nim zima nastąpi.

Zdaje się, iż bezzasadną jest pogłoska o powiększeniu woyska naszego na wyspach *Malcie i Korfu*; 53ci pułk wsiada wprawdzie na statki w *Portsmouth*, i popłynie do *Gibraltaru*, zkąd 75ci pułk udas się do *Malty*, a będący tam 95ty pułk do *Korfu*; lecz też same statki przewozowe sprowadzą 28my pułk z wysp Jońskich na powrót do Anglii. Okręt 52dziesiątowy *Winchester* jest przeznaczony do Zachodnich Indyy, a okręt 28dziesiątowy *Vologe* do *Halifax*.

Według prywatnych doniesień z *Stambułu*, chorągiew *Mahometa* została znowu w pokrowiec schowana.

Xiążę *Wellington* znajduje się teraz w *Douvres*, gdzie dnia 15 b. m. pierwszy raz jako naczelny dozorca 5 portow przewodniczył w urzędzie portowym. Posiedzenie odbyło się w ratuszu, gdzie Xiążę przybywszy w kosztownym, umyślnie na to przeznaczonym mundarze, przyjęty został przez straż honorową, i huk dział z twierdzy. Po skończonem posiedzeniu, obeyrzał Xiążę wraz z Prezydentem miasta nowe zakłady miejscowe, i przyjął wspaniały obiad, dany w pałacu dozorców portu.

W miasteczku *Cudingly*, niedaleko *Brighton*, zaszły niedawno rozruchy. Surowość, z jaką dzierżawcy dziesięciny, wykierali ten podatek, pobudziła przeciw nim większą część mieszkańców, składających się z ubogich robotników.

Gazeta *Goniec* donosi z Dziennikow Francuzkich, iż Hiszpania uznała *Don Miguela*, i dodaje, że tę wiadomość potwierdzają listy prywatne; mniemają atoli, iż krok ten uważać można jedynie za czyn Monarchy Hiszpańskiej, i nie jest skutkiem porozumienia się z innymi Mocarstwami Europejskimi.

Do *Plymouth* zawiął okręt z *Terceiry* i przywiózł listy urzędowe do Posła Królowey *Donny Maryi* w *Londonie*. Pod czas mgły uszedł baczności eskadry blokującej. Gdy wypływał, ukończono prawie wszystkie sztańce na tey wyspie, i woysko tameczne spodziewa się zwycięstwa, jeśliby eskadra *Don Miguela* odważyła się powtórnie uderzyć. Brakowało tylko mieszkańcom wi-na i towarow służących do odzieży.

— Dnia 19 —

Xiążę *Laval Montmorency*, terażniejszy Poseł Francuzki przy Dworze naszym, miał niedawno pierwsze posłuchanie u Króla Jmci w *Windsor*. Przedstawił go Hrabia *Aberdeen*, Minister spraw zagranicznych. Wspomniony Poseł wspólnie z Ministrem miał potem zaszczyt byđż wezwanym na obiad u Monarchy.

Słychać, iż Minister *Peel* obeymie wkrótce dawny swój urząd honorowy Reprezentanta Uniwersytetu Oxfordzkiego w Parlamencie. Pan *Ingles*, terażniejszy Reprezentant, chce złożyć ten urząd dla Pana *Peel*. Vice-Kanclerz Uniwersytetu w mowie, którą miał niedawno pod czas pewney uroczystości, wynurzył ubolewanie, iż Uniwersytet w osobie przeszłego swego Reprezentanta utracił najszydniejszego i nayszanowniejszego obrońcę. — Nie zdaje się (pisze gazeta *Observer*), aby Parlament tą razą zebrał się wcześniy, niż zwyczajnie, to jest w końcu stycznia, lub na początku lutego.”

Niektóre gazety tutejsze wyrażają: „Tego dnia, kiedy ostatnią razą odprawilo się posiedzenie Rady gabinetowej, przybył nayspierw Xiążę *Wellington* do Króla Jmci, i miał u niego długie prywatne posłuchanie. Po oddaleniu się od Monarchy, spotkał Ministrów spraw wewnętrznych i zagranicznych, i rzekł im: *Nie słusznie nas czerwnią, zamiary i plany nasze wystawiają wfalszym światle; zginełismy, jeśli Lord Eldon bywać będzie ciągle u Króla Jmci.* Hrabia *Aberdeen* ma od niejakiogo czasu nie zupełnie dzielić zdania

Xięcia Wellingtona względem interesów Wscho-
dnich i Portugalskich. Zapewniają, iż Hrabia
Aberdeen życzył użyć dzielnych środków. Teraz
panuje wielka czynność w wydziale spraw zagra-
nicznych, gdzie dzień i noc pracują. Zdaje się, iż
nowy król Grecki zwraca na siebie całą uwagę
naszego Ministerjum, które z pewnych powo-
dów pragnie odmiany w kształcie rządu Gre-
ckiego."

A U S T R Y A.

Wiedeń dnia 22 października.

(z Gazety Warszawskiej.)

Dnia 6 b. m. przed południem dało się uczuć
w okolicy *Märzschlag*, w Styryi, trzęsienie zie-
mi, które rozciągało się do Austrii, i było w kie-
runku od strony północno-wschodniej ku południo-
wo-zachodniej. Nie było jednak bardzo mocne.

Miasto *Triest* poniosło dnia 8 b. m. wiel-
ką szkodę przez nadzwyczajną burzę. Woda za-
lała nawet wyższe części miasta. Szczęściem wi-
cher był we dnie; inaczej nie mało ludzi utraci-
łoby życie. Wiadomość o tém niezczęściu zasmu-
ciła kupców tutejszych.

ROZMAITE WIADOMOŚCI.

(z Gazety St. Petersburgskiej.)

Z listu P. *Humboldta* do akademii londyń-
skiej *Dziennik sporów* udziela następującej wi-
adomości: „Na górach *Urals* złoto znajduje się
nie w głębokich stojach, i trzeba tylko podjąć
darń, ażeby je znaleźć w pulchney ziemi, z któ-
rej się dobywa przez przemywanie, przy czém
można czasami natrafić na kruszec samorodny,
o 20 funtach, i więcej. Te kopalnie dostarczają
na rok więcej, aniżeli 6000 kilogrammów złota.
Platyna znajduje się w stronie zachodniej gór
Uralskich, zupełnie tak, jak w Ameryce, gdzie
złoto i platyna także się znajduje w stronie prze-
ciwległej gór *Kordylierskich*.” Do tej uwagi
przyłącza P. *Humboldt* wiadomość o geograficz-
nym położeniu miejsc tamicznych, o magnety-
zmie ziemi, o postrzeżeniach geologicznych, bota-
nicznych i zoologicznych, które, pomimo wszyst-
kich przykrości podróży, czynione były nader
starannie.

— Dnia 14 października, w *Kopenhadze*,
przy półtrzecia stopnia zimna, spadło tak wiele
śniegu, iż musiano go z ulic sprzątać wozami.
Wody stojące zamrzły; na morzu panowały tak
mocne wiatry, iż wiele okrętów zostało rozbitych.

— W wiosce *Pinakrze*, blisko *Hagi*, żyje
teraz dziewczyna, *Engeltje van der Ells*, rodem
z *Szidamu*, która, od roku 1818 jeść przestała,
a od 1820 pić. Ten dziwny fenomen został po-
twierdzony przez kommissyą, złożoną z wielu le-
karzy. Niedawno dziewczyna ta o mało nie ut-
raciła życia, jednakże, za pośrednictwem namo-
czonych w spirytusie płatków, które jej położy-
no na brzuchu, siły odzyskała tak, iż teraz me-
dycy mają już nadzieję przedłużyć jeszcze na lat
kilkę jej byt wątpli.

— Jenerał *Santander*, Wice-prezydent Rze-
czypospolitej kolumbijskiej, przeciwnik *Boliwa-
ra*, przybył z *Porto-Kabello* do *Hamburga*, i sły-
chać, że ma zamiar udania się do *Paryża*.

— W gazecie paryzkiej *Figaro*, z okoli-
czności przybycia Lorda *Kochrane* do *Hawr*, wy-
rażono, iż P. *Hossez* (*Haussez*) sprowadził go tu,
chcąc wziąć od niego kilka lekcyy o żegludze.

— Donoszą z *Kolonii*, że na pobliskiej gó-
rze runęły całkiem rozwaliny sławnego w histo-
ryi niemieckiej starożytnego miasta *Löwenburg*.

— Za nowy, równie uderzający, jak smie-
szny dowód bezzasadnych wiadomości, udziela-
nych w gazetach przyzłych, służy następujący
przykład: wiadomo wszystkim, że pogłoska o
śmierci Sir. *Hudson Lowe* w *Akwisgranie* oka-
zała się być fałszywą, tak pod tym względem,
jako też pod względem miejsca przebywania Lor-

da; gdyż teraz jest on gubernatorem na wyspie
Ceylon. Pomimo to jednak, wydawcy gazety *Alex-
sager*, wyraźnie zagorzali czciciele nieboszczyka
Napoleona, list zapewne w *Paryżu*, i to przez
nich samych ułożony, udziela z *Akwisgranu*,
w następującym brzmieniu: „Umarł nareszcie,
były dozorca więzienia na wyspie *S. Heleny*. O-
statnie dni życia jego były okropne: po długiem
ze śmiercią walczeniu, które trwało 53 godziny,
umarł wśród niestychanych męczarni. Mieszkał
tu w najszcislejszém *incognito*, pod imieniem
Hudsona; tylko niekiedy opuszczał miejsce swe-
go przebywania i nie miał żadney komunikacyi
ze znajdującymi się w *Akwisgranie* Anglikami.
W przeszłym miesiącu, *sierpniu*, przechadzał
się za miastem, o małego nie został poznanym od
kilku spółziomków; ta okoliczność przyprowa-
dziła go do rozpacz, i odtąd już więcej nie wy-
chodzi ze swego mieszkania.

— *Nowe wrośka i Żydzi w Konstantynopolu.*
„Jednego poranku, mówi podróżnik angiel-
ski, *Makferden*, siedziałem w pewney kawiarni
w *Konstantynopolu* i spokojnie paliłem lul-
kę, gdy w tém weszło do niej kilku młodych
tastyków. Otoczyli mię, głośno rozmawiali mię-
dzy sobą, śmieli się, żartowali zupełnie przeciw
zwyczajney powadze Muzułmanów. Wkrótce,
obróciwszy się do mnie samego, chcieli obe-
rzeć mój haiztuch, przypatrzeć się memu zeg-
arkowi, lornetce, i t. d. Jakoż, wszystkie te rze-
czy bardzo się im podobały; tylko obelgnięty
ceratą podróżny mój kapelusz wyłaf się dla nich
śmieszny; byli humoru całę wesolego, i wnet
żarty ich stały się krzywdzącymi. „Porzućcie
WPanowie swoje szydzenia;” rzekł do nich wre-
szcie, z powagą, stary Turek, który naprzeciw
mnie siedział; „i przestaniecie naśmiewać się z cu-
dzoziemca! Kto WPanom zaręczy, że jutro rano
Padszach nie włoży na głowę WPanów podob-
nego kapelusza? Wszak już nosicie hoby francuz-
kie.” — Młodzi chłopcy natychmiast dali mi pok-
oy, ale nie przestawszy żartować z mojej czap-
ki, zaczęli jeszcze uszczypliwiej grać z kółpaka
starego Żyda, który w tymże czasie przyszedł do
kawiarni, z ciastem i cukierkami. Wówczas, gdy
ze swoją skrzynką obchodził nakoło izby i na-
stręczał się wszystkim ze swoim towarem, dway
z pomiędzy tastyków, do których on w tej chwili
obrócił się tyłem, położyli mu na czapkę dwa
węgle rozżarzone, któremi zapalali swoje fajki,
i do rozpuku śmiać się poczęli, gdy tymczasem
zatłuszczone węża czapki zaczęła się zymnować
i dym wydawać. Wyzoaję szczerze, że i ja nie
mogłem się wstrzymać od powszechnego śmie-
chu; kiedy obaczył Żyda spokojnie się prze-
chadzającego od jedney osoby do drugiej, i wy-
chwalającego swoje łakocie, wówczas właśnie, gdy
stopy głowy jego dymił się zupełnie, jak komin:
biedny Żyd, całkiem zajęty swoim handlem, nie
dostrzegł wyrządzonego sobie figla. Kiedy zaś
węgle przepaliły wierzch kółpaku i ogień się za-
palił na samey głowie; Żyd nieborak okropnie
zakrzyczał, i rzuciwszy na ziemię swoją skrzy-
nkę ze wszystkimi towarami, zerwał z głowy
gorejący kółpak. Mimowolnie musiałem przy-
stąpić do powszechnego śmiechu, patrząc nań,
smutnie poglądnącego już na dziurę, przepa-
loną w jego czapce, już na swawolników, któ-
rzy się wydali ze swoją zbytnią wesolnością. Będąc
często świadkiem podobnych swawoli, jakich się
dopuszczają tacity, a nawet inni poważni Osma-
ni przeciw biednym Żydom, nie pojmuję, jakim
sposobem pewien podróżny mógł twierdzić, „iż
Żydzi używają w Turcyi wielkich przywilejów
i są poważani od Turków.”

Poprawa Omyłki.

W Nrze 129, w kolumnie 2giey, w wierszu
34, zamiast w niedostępne towarzystwo, czytaj
nieodstępne towarzystwo.

Porwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora.
Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

Wilno dnia 1 listopada v. s. 1829 roku.

Ogłoszenia po raz 3ci.

P o z e w.

Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOŚCI Samowładnego całą Rosyą etc. etc. etc.

2 Urodzonym Romualdowi Kostrowickiemu Marszałkowi powiatu Lidzkiego, Leopoldowi Szyzkowi Sędziemu b. Grodzkiemu Lidzkiemu Kawalerowi, Katarzynie Karnikowej Półkownikowej woysk Rossyyskich, Ignacemu Henszkowi Majorowi woysk Rossyyskich, Janowi Piruskiemu i Józefowi Summorokowi Sędziom b. Granicznym Lidzkim, Amelii z Romerow Ryłowej Nadworney Sowietnikowej; Marcyannie z Popławskich Pisarzowej Grodzkiej Lidzkiej matce, Rudolfowi, Józefowi Romualdowi, Alexandrowi i Konstantemu synom Kuncewiczom, pod asystencyą, Alexandra Kuncewicza Sędziego b. Granicznego Lidzkiego opiekuna działającym, Balbinie z Adamowiczow Dowgirdowej Regentowej Granicznej Lidzkiej, Stefanowi Lipińskiemu, Józefowi Błażejowskiemu, Wincentemu Szczęciowskiemu i Józefowi Kalasantemu Jakowickiemu, Adwokatom Subselliow Lidzkich, Kazimierzowi i Piotrowi Żabom Regentom Granicznym Lidzkim, Tadeuszowi Goździkowskiemu Staroście Kierszyskiemu, Mateuszowi i samey z Jodkow Bogatkov, Benedyckie z Głindziezow Wołdkiewiczowej Assesorowej Sądu Głównego Grodzieńskiego 2go Departamentu, Anieli wprzód Rexciowej ad praesens Harasimowiczowej, Ignacemu Ostrouchowi, Teressie z Druckich Lubeckich de Campo Szybianowej Staroście Lidzkiej, Alexandrowi b. Assesorowi Sądu Niższego Ziemskiego Lidzkiego, Antoniemu Junkrowi Pułku Litewskiego piechotnego, braci Noniewiczom, Antoniemu Pajewskiemu Rektorowi i całemu zgromadzeniu Xięży Pijarow Lidzkich, Wincentemu Linkinowi Proboszczowi Ossowskiemu Dziekanowi Lidzkiemu, Kazimierzowi Zawadzkiemu successorowi Alexandry z Narbutow Zawadzkiej Regentowej Stackiej i jego opiekunom, Teofili Rypińskiej, Anieli z Narbutow Łepkowskiej Regentowej w asystencyi męża rozprawującej się, Maryannie Ryłownie successorce Fortunata Ryłty z dokładem opiekunow i Starozakonnym Berce Olkiennickiemu mieszkańcowi Eyszyskiemu, Szmuytle Leybowiczowi tokarzowi, Ayzikowi Nachmanowiczowi kupcowi 3ciey Gildyi, Obywatelowi Lidzkiemu Berce Szmuyłowiczowi, Kulikowi obywatelowi Nowogrodzkiemu, Gierszonowej Nochelowiczowej kupcowey Wileńskiej, Natansonowi kupcowi Wileńskiemu i w stopniu jego dopiero kupcowi Mirskiemu, i różnego imion i nazwisk, tytułu i Urzędu, kredytorom i pretensorom, niemniey fundusze utrzymującym do masy należne ku rozdzieleniu, Michałowi Półkownikowi woysk polskich, Mikołajowi Porucznikowi i Franciszkowi Jencratowiczowi Xiężom Radziwiłłom o summę za Dekretem Sądu Głównego 2go Departamentu Gubernii Grodzieńskiej po Ukazie Rządzącego Senatu f. 24,500, z procentem od roku 1816 zaległym, Alexandrowi Puzynie z dekretu Ziem. Wileńskiego f. 10,000, Kajetanowi i Jakóbowi braci Korkuciom o złotych 4,200, Wincentemu Wygonowskiemu o zło-

tych 500 z procentami, i Starozakonnemu Hercykowi Wiśmątowskiemu z Dekretu oczywistego Ziemskiego Lidzkiego f. 1,300 z procentami piętnastoletniemi Pozew Edyktalny z awizacyą przed Sąd Taxatorsko-Exdywizorski Dekretem Remissyynym Sądu Głównego 2go Departamentu Gubernii Litewsko-Grodzieńskiej dnia 25 februaryi 1829 roku ferowanym na usatysfakcyonowanie kredytorów w majątku Perepeczycach w Lidzkim Powiecie położonym ustalony, odzownie do zapisanych w Aktach Ziemskich Lidzkich oświadczeń wynaszanych w drugi Departament Grodzieński żałob, i rozpoczętego procederu powództwem Urodzonego Xawerego Ryłty Nadworneho JEGO IMPERATORSKIEY MOŚCI Sowietnika wydaje się o to. Kiedy okoliczności losem człowieka kierujące, mimo starania przystoynemu poświęcone obrótowi życia, z majątku ziemnego zebranemi intratami, dopełnić kredytorom satysfakcyi ukazały niepodobieństwo, kiedy z niektórych jedni wierzyciele stając się obecnemi świadkami, w zbyciu majątku Hniczney widzialney straty i wypisanych klęsk w oświadczeniu, przez serca uczuciami moralnemi kierowane udzielającą się cierpliwości pomocą, zdawali się należeć do wspólnego nieszczęść swoich podziału, drudzy od przeciwnego zależąc przekonania, rozpoczętemi w rozmaitych jurysdykcyach processami, myśleć o odzyskaniu swych należnościow starannie poczęli, a w tey utorowanej do upadku mojej sytuacyi drodze, postarzęwszy że summy procentowe expensami pomnożone, równając się kapitałowi tłumią najlepsze chęci w oddaniu tego co się komu słusznie należy, dla tego uważyłem za nieodbitą interessom moim potrzebę, przez zapisane oświadczenie w Aktach Ziemskich Lidzkich na dniu 16. apryla 1827 roku, wezwać obżalowanych kredytorów na dzień 1 junii tegoż roku dla wzięcia na cel satysfakcyi folwarku Wołdociszek w Lidzkim Powiecie położonego, jaki przez ich samych był szczerze życzony, lecz kiedy im w oznaczonym czasie dla zaprojektowanych układow przybydź do miasta Lidy nieudało się, przez co żałocy zmuszonym został powtórny oświadczeniem dnia 9 apryla 1828 roku Taxę i Exdywizyą majątku wyż rzeczzonego zaoferować, i w tym zamiarze po wyniesieniu dwóokrotnem żałob, otrzymał Dekret Remissyyny Departamentu 2go Grodzieńskiego, Taxę i Exdywizyą ogólnie ze wszystkimi kredytorami i pretensorami uznający, na twierdzy którego Sąd Exdywizorski w terminie oznaczonym do majątku Perepeczyi dnia 3 apryla 1829 roku przybywszy, po oddaniu w arendowną roczną possessyą majątkow urodzonemu Ignacemu Pileckiemu Sędziemu Grodzkiemu Lidzkiemu—Intratę na załatwienie podatkw, procentow Xięży Pijarom Lidzkim i Leopoldowi Szyzkowi obrócił, pomiar Komornikom polecił i komportacyą w dniu 15 maja złożyć kredytorów zobowiązawszy, Sądy do dnia 12 septembra 1829 roku odroczył w powtórny terminie przybywszy, po odbyciu na gruncie wiary dla nieuzupełnionej komportacyi Sądy do

dnia 15 nowembra 1829 roku odwołał. Załły delator w tym terminie pragnąc jednoczasowe ze wszystkimi dopełnić rozliczenie się zawo- łuje Obżalowanych do Sądu i prosi, a *Naprzód:* na mających się opornie w niespełnieniu kom- portacyi rygor Konstytucyi 1764 roku literalnie wyeksekować, i tak na kredytorach, jak i de- bitorach z zamiarem czasu czteroniedzielnego do Kancellaryi Sądu Ziemskiego Lidzkiego, pism, obligow, karteczek, kwitow, notat, rachunkow i wszelkiego nazwania tranzaktow, komportacyą pod nieuchronną odpowiedzią przeznaczyć — *Powtórę:* summy jakie z obliczenia żalującemu od dłużników należnemi bydy się okażą te etiam pod ich niestanność do massy ku podziałowi prze- znaczoney wcielić i na satysfakcyą dla prawych kredytorow obrócić — *Potrzenie:* na pretensorach i kredytorach mieć się mogących niestanność w ich poszukiwaniu warunek ammissyi zakreślić — *Poczwarę:* summy Duchownych osób na wydzia- łach procentowi piątemu odpowiednich równo z kredytorami obespeczyć — *Popięte:* Rzetelnych kredytorow ziemnemi wydziałami, w mają- tku Wołdociszkach na piątym procencie w Ta- xie wieczystey usatysfakcyonować — *Poszóstę:* Re- góły Dekretu Remissyynego literalnie wyexe- kwować — *Posiódme:* wskazy naliczenia, dekreta niestanne i z rozmaitych źródeł summy prze- zyskami powiększone upadkowi i wieczney kas- sacie poddać, tudzież powrót expensow udeter- minować.

Roku 1829 miesiąca oktobra Woźny ni- żej na podpisie wyrażony zeznając, iż tego po- zwu kopii edyktałnych, dla trzykrotnego w Ku- ryerze Litewskim wydrukowania sztuk 38 w sprawie JW. Xawerego Ryły Nadwornego JEGO IMPERATORSKIEY MOŚCI Sowietnika pier- wszą JW. Romualdowi Kostrowickiemu Mar- szalkowi Powiatu Lidzkiego, drugą W. Stef- nowi Lipińskiemu, trzecią Józefowi Błażejewskie- mu, czwartą Wincentemu Szczęśliwemu, piątą Jó- zefowi Kalasantemu Jakowickiemu, Adwokatom Subselliow Lidzkich, szóstą Alexandrowi Asse- sorowi Sądu Niższego Ziemskiego Lidzkiego i Antoniemu Junkrowi Pułku Litewskiego piecho- tnego, braci, Noniewiczom, siódmą Xiędzu Win- centemu Pajewskiemu, Rektorowi i całemu Zgro- madzeniu Xięży Pijarów Lidzkich, ósmą Win- centemu Bystrzyckiemu Woytowi Miasta Lidy, dziewiątą Leopoldowi Szyszkiowi Sędziemu b. Grodzkiemu Lidzkiemu Kawalerowi, dziesiątą Starozakonnemu Ayzikowi Nachmanowiczowi Ku- pcowi Ściey Gildyi Obywatelowi Lidzkiemu, w Mieście Lidzie, jedenastą, Hercykowi Wiśmą- towskiemu w Wiśmątach, 12, JOO. Michałowi Pułkownikowi, Mikołajowi Porucznikowi i Fran- ciszkowi Jenerałowiczowi woysk Litewskich Xią- żętom Radziwiłłom w Kołyszczach, 13, Katarzy- nie Kadnikowowej Pułkownikowej woysk Ros- syjskich w Hukowszczyźnie, 14 Józefowi Summo- rokowi Sędziemu b. Granicznemu Lidzkiemu w Kozłach, 15, Berce Olkienińskiemu mieszkańco- wi Eyszyskiemu w Eyszyszczach na dniu 16, sze- snastą Ignacemu Henszelowi Majorowi woysk Rosyjskich w Raduniu, 17 Jakóbowi i Kajeta- nowi Korkuciom w Girkach, 18 Xiędzu Wincen- temu Linkinowi Proboszczowi Ossowskiemu Dzie- kanowi Lidzkiemu w Ossowie, 19 Marcyannie Pisarzowej Grodzkiej Lidzkiej matce, Rudol- fowi, Józefowi Romualdowi, Alexandrowi i Kon- stantemu synom Kunciewiczom pod assistencyą Alexandra Kuncewicza Sędziego b. Graniczne- go Lidzkiego działającym w Zubiszczach; 20 Ta- deuszowi Gozdziowskiemu Staroście Kierszy-

skiemu w Kierszyszkach, 21 Mateuszowi i sa- mey z Jodkow Bogatkow w okolicy Bogatkach, na dniu 17; 22 Janowi Piruskiemu Sędziemu b. Granicznemu Lidzkiemu w Rewiatyczach, 23 Balbinie Dowgierdowej Regentowej Granicznej Lidzkiej w mieście Lidzie, 24 Ignacemu Ostrou- chowi w Kolesiszczach, 25 Piotrowi i Kazimie- rzowi Żabom Regentom Granicznym Lidzkim w mieście Lidzie, 26 JW. Amelii z Romerow Ryłowej Nadworney Sowietnikowej na poses- syi arendowney W. Ignacego Pileckiego Sę- dziego Grodzkiego Lidzkiego w majątności Perepe- czycach, 27 Teressie z Drackich Lubeckich Hrabini de Cara po Scypionowej Staroście Lidzkiej, 28 Starozakonnemu Szmyle Leybo- wiczowi tokarzowi w Szczuczynie, 29 Anieli wprzód Rexciowej ad praesens Harasimowicz- wey w okolicy Jodkach, 30 Kazimierzowi Za- wadzkiemu successorowi Alexandry z Narbut- tow Zawadzkiej Regentowej Ślucksiej, 31 An- nieli z Narbuttow Łepkowskiej Regentowej w assistencyi męża rozprawującey się, 32 Te- ofili Rypińskiej, 33 Maryannie Ryłównie suk- cessorce Fortunata Ryły, 34 Starozakonney Gier- szonowej Nechelowiczowej kupcowey Wileń- skiej, 35 Natensonowi kupcowi Wileńskiemu i w stopniu jego dopiero zostającemu kupcowi Mirskiemu, 36 Alexandrowi Puzyńcu, 37 Win- centemu Wygonowskiemu i 38 Berce Szmyt- łowiczowi Kulikowi mieszkańcowi Nowogrodz- kiemu, kredytorom, pretensorom, wlewkonabyw- com i debitorom, oraz dalszym z odezwą do opiekunow imion, nazwisk, tytułow i urzędow im samym lepiej wiadomych, jednym oczywisto przy stronie szlachty porozdawałem, a drugim jako niemającym w tey Gubernii i Powiecie za- dney osiadłości u drzwi Sądowych i Kościel- nych w dniu 18 przed Sąd Taxatorsko-Exdy- wizorski Remissą Sądu Głównego Grodzkie- go 2go Departamentu, w majątności Perepeczy- cach ustalony pozawieszałem i o terminie stan- ności zawiadomiłem. Marcin Siehiń W. P. L.

Roku 1829 miesiąca października 18 dnia. Przed Aktami Ziemskimi Powiatu Lidzkie- go obecnie stawając Woźny tegoż Powiatu Marcin Siehiń, relacyą niniejszego pozwu urzędownie zeznał, i to swe zeznanie w księdze aktowej podpisem własnoręcznym umocnił, o czem kancellarya Ziemska Powia- tu Lidzkiego przy wyciśnieniu skarbowey pieczęci poświadcza.

Mikołaj Julian Mrokowski Regent Ziem- ski Lidzki.

Dozwala się drukować, Wilno 1829 roku d. 24 paźdz. Cenzor L. Borowski.

Zawwado m i e n i e.

3. Niżej podpisany ma honor przypomnieć się Szanowney i Łaskawey Publiczności, iż daw- niey utrzymywał w tuteyszem Mieście restaura- cyą, jakową i teraz postanowił od niedzieli dnia 27 t. m. otworzyć, gdzie będzie miał zawsze w każdym czasie wszelką gotowość, ktorcy dostać mo- żna tak miesięcznie, jako i codziennie, na różną cenę, w jakowym względzie, a do tego znajomy już od dawnych czasow, starać się będzie tak w przy- studze, jako też i w artykułach zastużyć się na łas- kawe względy Szanowney i Łaskawey Publiczno- ści. Mieysce restauracyi na Imbarach, przeciw Ra- zusza w Domu Obywatela Domańskiego, gdzie jest wywieszony znak pod napisem: Hôtel des Quatres- Nations. Jean Chretien.

Wolno drukować Poliemeyster Chrzęstowski.

Wilno dnia 1 Listopada v. s. 1829 roku.

P o d r a d y.

1. Ryski Ekonomiczny Komitet drog komunikacyi niniejszemu wzywa życzących na dostarczenie do robot iszey Dyrekcyi Windawskiej wodney komunikacyi w przyszłym 1830 roku odbywać się mających różnego rodzaju robotników, a mianowicie dla każdego ze słuzow N. V. VI. VII. VIII i XII. o wodotrzymujących przy nich groblach mularzów od 1go maja do 15 października co dzień 20 ludzi od 15 kwietnia do 15 października co dzień 1 człowiek cieśli od 15 kwietnia do 15 października co dzień 6 ludzi, wypalaczy wapna od 1 kwietnia do 1 października co dzień 1 człowiek, parobków od 1 kwietnia do 1 maja co dzień 40 ludzi, i od 1 maja do 15 października co dzień od 80 do 120 ludzi i dla każdego ze słuzow N. IX. X. i XI mularzów, kowalów i wypalaczy wapna na tenże czas taż sama liczba cieśli od 15 kwietnia do 15 października co dzień 2 ludzi, parobków od 1 kwietnia do 1 maja co dzień 40 ludzi i od 1 maja do 15 października co dzień od 70 do 100 ludzi, życzący podjąć się rzeczzonego dostarczenia, raczą przybywać do tego Komitetu dla targow w tymże komitecie w dniach 14, 15 i 18 przyszłego listopada odbywać się mających z pewnymi, dostatecznymi i żadney wątpliwości niepodpadającymi ewikcyami, przy czym mają być objawione i warunki.

1. Polowa Prowiantka Kommissya oddzielnego Litewskiego Korpusu niniejszemu ogłasza, że pomimo zamierzonego odhycia w Wileńskiej Izbie Skarbowey przetargu 29, 30 i 31 dnia miesiąca października terażniejszego roku, na dostawę prowiantu dla woysk w Wileńskiej Gubernii kwaterujących, w następującym 1830 roku, z przyczyny zdarzonych okoliczności, dzisiaj takowy przetarg odłożony został i odbędzie się 18, 19 i 20 dnia miesiąca listopada terażniejszego 1829 roku; za czem życzący podjąć się pomienionego dostarczenia prowiantu, raczą przybywać do Wileńskiej Izby Skarbowey na wyżej naznaczone nanowo terminy.

4 Klasy Wierzbicki.

7 Klasy Bułatowicz.

7 Klasy Kaznowski.

1. Ministerium Wojennego Kommissoryacki Departament wzywa życzących podjąć się dostawy rzeczy do pakowania służących rekwirujących się przez Kommissyą Bałckiego Kommissoryackiego Depo. a to po cenie tańszej od cen teraz exystujących a mianowicie: cynówek 1go gatunku 10,000 sztuk, sztuka po 1 rub. 20 kop., powrozow: grubych 200 pudow po 5 r. 18 kop. pud; i do zasywania 20,000 sążni po 2 kop. sążni. Takowi mogą przybywać na targi naznaczone w tym Departamencie i Kommissyi Moskiewskiego Kommissoryackiego Depo. 6, 8 i 11 gbra.

Naczelnik Stoła Iwanow.

10 Klasy Agafonow

Publiczna sprzedaż.

1. Od Mohilewskiej Izby powszechney Opieki ogłasza się, iż w niej przeznaczono na lowo na sprzedaż nieruchomy za uchybieniem terminu majątek Obywatelki Assessorowey Kollegialney Giertrudy Charkiewiczowey, położony w powiecie Klimowieckim we wsi Osowie 29 mężkiej płci włościańskich dusz, z ich majątkiem, gruntem i pańskim zabudowaniem, oceniony podług 10 letniej intraty 5,000 rubli, życzący zatem dla kupienia raczą przybywać do tej Izby na terminy: 18y dnia 18, 2gi dnia 21 i 3ci dnia 24 lutego przyszłego 1830 roku.

Sekretarz Hołyński.

P o z e w.

Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOŚCI Samowładnego całą Rossyą etc. etc. etc.

1. Urodzonym Stanisławowi Oboznicowi Starodubowskiemu, Jakóbowi Sędziemu Gran. Upit. Boufałom. Wincentemu i Teresie z Boufałow Czarniewskim Sędziom Gran. Upits., Józefowi Granickiemu b. Assessorowi Sądu Niż. Ziem. Upits., oraz jego potomstwu z Józefy z Boufałow Granickiey, Ur. Wincentemu Białozorowi b. Marszałkowi Rosyjskiemu lub w razie zeyścia jego Sukcessorom, Kazimierzowi Bystramowi Szambelanowi b. Dworu Polskiego opiekunom do odpowiedzi zobowiązany, Rozalii z Bystramow Boufałowey Obozniczynie Starodubowskiej nieprawne roszczącym pretensye do funduszu Ur. Franciszka Boufała a w istocie do tegoż funduszu zawiniającym, Ur. X. Janowi Święczkowskiemu Plebanowi Stoklińskiemu, ze skutków testamentu zesłego Józefa Boufała Mierniczego, pretensorowi, Ur. Urszuli z Proniewiczów matce, Stefanowi Franciszkowi synowi Kudrewiczom w assistencyi opieki sukcesorom zesłego Kajetana Kudrewicza Regenta, Racheli z Kościuszkow matce, Adamowi, Michałowi, Lucyanowi, Ferdynandowi, Fabianowi, Tadeuszowi i Antoniemu synom, Annie, Alexandrze, i Racheli córkom Platerom sukcesorom zesłego Tadeusza Platara Marszałka Onigsztańskiego pod assistencyą opiekuna Ur. Eustachego Karola Karpia Marszałka Guber. Wileń. i Kawal. działającym, Józefowi Adamowiczowi Regentowi Gran. Szawel., oraz wszystkim sukcesorom zesłej Johanny z Kasperowiczow wprzód Latkowskiej, z powtórneho zamęzcia Adamowiczowey, Eleonorze Butkiewiczowey pod assistencyą opiekunow działającej, Krystyanowi Wilhelmu Juchniewiczowi, Janowi Michalskiemu Rot. Ptu Wiłkom., Józefowi Żukowskiemu Woznemu successorowi zesłego Jerzego Żukowskiego, Karolowi Łukaszewiczowi i Józefowi Staszkiwiczowi sukcesorom zesłego X. Felicyana Łukaszewicza Pleb. Ligumskiego, niemniej sukcesorom zesłego X. Józefata Jagmina Pleb. Ligumskiego, X. Tomaszowi Bernotowiczowi Plebanowi Ligumskiemu, Pawłowi Cedrońskiemu Komor. Wołkowyskiemu, Józefowi Sokołowskiemu bylepisarzowi Grodzkiemu Upitskiemu, Petronelli z Szukstow Siemionowey Porucznikowey Woysk Rossyjskich, włościaninowi Dulińskiemu, oraz dalszym różnego nazwania kredytorom i pretensorom

rom; jeżeli jacy wynaleźć się mogą do funduszu Ur. Franciszka Boufała Oboznica Starodubowskiego zbiegającym się. Udzielnie Ur. Józefowi Prezydentowi Gran. Upit., Hilaremu Sędziemu Gran. Upit. Szuksztom lub w razie zeyścia ich sukcesorom, Józefowi Burniewiczowi b. v. Marszałkowi Szawel., Starozakon. Tachelowi Mejerowiczowi Arenszteynowi kupcowi i obywatelowi Pokroyskiemu, Ur. Ignacemu Dekretowemu i Kazimierzowi Aktowemu Ziem. Kowień. Regentom Tubilewiczom, Ur. Downarowiczowi dziedzicowi dóbr Pogir w Ptcie Witkomier. leżących do arezstu, a zaś Staroz. Hirszy Dawidowiczowi debitorowi, Ur. Tomaszowi Mineykowi Star. Stokliskiemu, oraz wszystkim wyżej wyszczególnionym debitorom, ze skutkow Dekretu Ziem. Wileń. do massy funduszu Ur. Franciszka Boufała zawiniającym, podobnież Ur. Dyonizemu Mohlowi Sędziemu Ziem. Inflant., Rozalii z Akubertow matce, Johannie, Antoninie i Zofii córkom Bonieckim Rotm. Kowień., Stanisławowi i Annie z Bonieckich Kognowickim Straż. Kowień., niemniej sukcesorom zeszłego Jana Kajetana Broszela Skarbnika Xtwa Żmuydz. nieprawne roszczącym pretensye o włościain Ligumskich do wykazania napastney ich pretenssyi przez miejscowe Akta i do zasądzenia z tychże Aktow wypadających summ, Ur.

Kiefczawskiemu Rotmistrzowi lub jego sukcesorom utrzymującym nieprawnie dobra Szekście przez Ur. Franciszka Boufała od Paszkowskich nabyte, do zwrotu takowych dóbr i Ur. Eufrozynie z Szuksztów Boufałowej Oboznicy Starodubowskiej Pozew przed *Sąd Podkomorsko-Exdywizorski* dnia 4 gbra 1829 r. w Ligumach w Ptcie Upits., złożyć się mający, z powództwa Ur. Franciszka Boufała Oboznica Starodubowskiego przez dodanego prawnie Prokuratora działającego, wyniesiony z referencyą do Dekretow Remissyynnych Sądu Głównego Wileń. zgo Departamentu 1817 augusta 31 dnia, Ziem. Wileń. 1822 Xbra 14 nastątych do wyrokow pierwszo-zjazdowych Sądu Podkomor. Exdywizorskiego 1823 gbra 10 1829 mca lipca w dniach 23, 24 i 25, w dobrach Ligumach w ptcie Upit. ogłoszonych do zadeterminowanych temi Dekretami a wyexpedyować się mających Aktow miejscowych, inkwizycyi, kalkulacyi, werefikacyi, w prośbach o skassowanie pretensyow obżał. Róży z Bystramow matki Stanisława i Jakóba synow Boufałow oraz Granickich i Czarniewskich do funduszu żał. Franciszka Boufała zaregulowanych jako przez miejscowe Akta udowodnić się nie mogących, o zasądzenie na obżałnych Boufałach i Czarniewskich, oraz na wszelkim po zeszłym Leonie Boufałowej pozostałym funduszu summy wnioskowey zeszłej Angeli z Dąbrowskich Boufałowej, jako z dowodow w Sądzie Podkomorsko-Exdywizorskim wykazaną zostanie, również o zasądzenie dla żał. Franciszka Boufała na obżałnych Boufałach summy, za odebraną ruchomość przy arestacyi żałgo, oraz za administrowanie majątkiem żałgo i za popełnione w tych majątkach dezolacye jakie przez Akta inkwizycyi, kalkulacyi, werefikacyi wykrytými zostaną równymże sposobem, o wskazanie na obżałney Boufałowej, za zagarnięte gotowe pieniądze i najznaczniejszą ruchomość i papiery przy zeyściu Leona Boufała, i w późniejszym czasie o extradycyą muszkieta, pary pistoletow i pałasza hayduckiego, oraz papierow jakie się wynaleźć mo-

gą, przez obżałgo Mineykę również o komportacyą i extradycyą wszelkich papierow i obligow jeżeli jakie naydywać się mogą przez obżałnych Szuksztow, lub w razie zeyścia przez ich sukcesorow. Jeżeli obżałni debitorowie na skutek Dekretu Ziem. Wileń. nieopłacili wskazanych summ obżałmu Stanisławowi Boufałowi, o ukaranie obżał. paenami kontrawencyynemi, i o zasądzenie summ oraz doliczenie procentow a re judicata, i wskazanie expensow prawnych. Jeżeli zaś obżałni debitorowie wypłacili summy obżałmu Stanisławowi Boufałowi, w terminie Dekretem Ziem. Wileń. zakreślonym; w takim razie o zasądzenie powyższych summ z procentami na obżałnym Stanisławie Boufał, o ukaranie obżałgo Stanisława Boufała za nieoddanie powyższych summ do Sądu Podkomorsko-Exdywizorskiego i o zobowiązanie, iżby one w terminie zjazdu w wiedzę Sądu Podkomorsko-Exdywizorskiego złożył pod winami sprzeciwieństwa. Ponieważ żał. Franciszek Boufał nie pożyczął summy od obżałgo Michalskiego i Żukowskich, lecz one za dług Hirszy Dawidowicza wskazane zostały na żałnym; w razie przeto wykazania się przez miejscowe akta, że żałcy Boufał nie ma wynagrodzenia tych summ z funduszu Starozak. Hirszy Dawidowicza, w takim razie, o odesłanie pretensyow obżałgo Michalskiego i Żukowskiego do funduszu tegoż Hirszy Dawidowicza, a tym samym własności żałgo od pretensyi obżałgo oswobodzenia, o utwierdzenie arezstu na obżałnym Hirszy Dawidowiczu u obżałgo Downarowicza, o zasądzenie na obżałnym Michalskim i sukcesorach X. Łukaszewicza Plebana Ligumskiego summ, za utrzymywanie w tradycyynnych posesyach mieszkańcow Ligumskich, jakie przez miejscowe Akta sprawdzone i wyliczone zostaną, o ukaranie obżałgo Mohła, Bonieckich, Kognowickich i sukcesorow zeszłego Broszela, za niewolne przypyływanie się do włościain Ligumskich, za narażenie na wydatki prawne, o skassowanie przeto ich pretensyow, o powrót wydatkow prawnych, i o zasądzenie summ, jakie z miejscowych aktow za dokonane grabieże i z dalszych szczegółów wykazane będą, o wyexpedyowanie aktow miejscowych we wszystkich kategoriach i nakazanie przez wszystkich obżałnych komportacyi, o wskazanie satysfakcyi kredytorom żał. realnym, przeciwko którym nie zaydzie żadne zaprzeczenie z funduszu, jaki na obżałnych Boufałach wskazanym zostanie, a tym samym o oswobodzenie schedy żał. od wszystkich a wszelkich pretensorow, o zapisanie na niestawających kredytorach amissyi, o wypełnienie we wszystkich szczegółach Dekretow Sądu Głównego i Ziemstwa Wileńskiego i o postanowienie tego wszystkiego co przez głosy dowiedzionem będzie i co z rodzaju sprawy wypadać może, zachowując wolność w każdym czasie wyniesienia nowych za-pozwow.

Roku 1829 miesiąca 8bra 16 dnia, Woźny świadcę, iż kopie tego Pozwu z Autentykiem zgodne, w sprawie WJPana Franciszka Boufała Oboznica Starodubowskiego, przez dodanego prawnie Prokuratora działającego, wszystkim jego kredytorom i debitorom w Pozwie niniejszym zamieszczonym celem zaawizowania przez gazety Kuryera Lit. i Gazetę Warszawską, jedną w dobrach Ligumach w ptcie Upitskim, drugą w dobrach Wismontach w ptcie Szawelskim przed Sąd Podkomorsko-Exdywizorski w dobrach Ligumach

dnia 4 gbra terażniejszego roku złożyć się mający, podałem. Jakób Juchnowicz W. P. S.

Roku tysiąc ośmset dwudziestego dziewiątego miesiąca oktobra szesnastego dnia, przed Aktami Grodzkimi Ptu Szawelskiego naydując się obecnie Woźny rellacją takowego Pozwu Urzędownie zeznał, w czym z przyłożeniem Skarbowey pieczęci poświadczam (L. S.). Grodzki Szawelski Regent Kalixt Rymgajło.

Wolno drukować, 28 października 1829 r. Michał Oczapowski, Cenzor.

Sądy Exdywizorskie.

Dekretem Remissyynym Sądu Głównego Litewsko-Wileńskiego 2go Departamentu dnia 10 marca 1828 r. zapadłym, ustanowiony Sąd Exdywizorski w majątku Syrutanach, dla czynienia satysfakcyi wierzytelom zeszłego Józefa Łappy vice-Marszałka Wiłkomierskiego; po

załatwieniu pierwszo-zjazdowych czynności, w terminie z obwieszczenia przypadłym, to jest dnia 24 oktobra 1829 roku do majątku Syrutan w powiecie Wiłkomierskim położonego przybywszy; na mocy danych sobie prawideł zbliżył się do oczewistego rozbioru dzieła, i w krótkim czasie całą sprawę wezmie do namowy; żeby więc pretensorowje do funduszu zeszłego Józefa Łappy z dopominkami swemi amissyji nie podlegli, przez gazetę Kuryera Litewskiego ninieysze czyni wszystkim interessowanym zawiadomienie,

Adam Danksza Prezydent Grodz. Wilen. i Kawaler Exdywizor.

Jerzy Podboreski Sędzia Ziem. Brastaw. i Exdywizor.

Pisarz Ziemski Zawileyski Alexander Czechowicz.

Ogłoszenie poraz 2gi i 3ci.

Ogłoszenie.

2 Ratusz miasta Poniewieża ogłasza, iż w tym Ratuszu dwa traktyerne zaprowadzenia mają się oddawać w dzierżawę przez licytacją w terminach 21, 25 i 28 oktobra 1829 roku na lat cztery z 1830 r. do jakowego zadzierżawienia dopuszczają się kupcy wszystkich trzech gildy, mieszczanie i handlujący włościanie, mający świadectwo na prawo handlu; życzący zatem takowe traktyerne zaprowadzenia utrzymywać, obowiązani jawić się w powyższych terminach dla licytacji do Poniewieżskiego Ratusza, z dostatecznemi ewikcyami zawierającemi się w domach murowanych w miastach położonych, w nieruchomościach majątkach, pieniądzech w gotowiznie, summach, i bankowych biletach, z dołączeniem o swobodności domow i nieruchomości majątkow świadectw Sądu Głównego 2go Departamentu, a na domy i prawney ocenki aby każdy z tych życzących przedstawił do Ratusza, oraz z przedstawieniem attestatów, kupiec i mieszczanin od mieyskiego Głowy, i mieyskiej Starszyny, włościanin od swej Zwierzchności, a obywatelski od swojego dziedzica lub zarządzającego; a takowe attestaty powinny zawierać w sobie, że ten komu się one wydają jest dobrej konduity, nie notowany w złych postępkach, nie karany, oraz Skarbowe i do gromad należące powinności regularnie wypełnia. Datt 1829 roku oktobra 5 dnia. Miasto powiatowe Poniewież. Autentyk podpisali: Burmistrz Gratahu. Radny Adamowicz. Radny Balczykonis. Sekretarz Zarzecki.

Върно Секретарь Коваленокъ.
Свѣрляль Повынчыкъ Шишалло.

Ostrzeżenie.

2. Niżej podpisana przymuszona będąc z mężem swoim W. Leonem Kuncewiczem Sędzią Granicznym Pttu Oszmiańskiego iść do rozvodu, dla przyczyn pojaśnionych w dziele w Konsystorzu Rzymsko-Katolickim Wileńskim zaprowadzonym, i w oświadczeniu w Aktach Ziemskich Pttu Wileńskiego na dniu 26 terażniejszego miesiąca oktobra zanesionym, gdy obok tego za dowodami nie obojętnemi ma naystusznieszey pretenzyi do funduszow mężowskich na rubli sreb.

9,585 kop. 50, iżby przeto nikt zgola na fundusze W. Leona Kuncewicza, jako obarczone pierwszemi długami, niżej podpisaney, kredytować żadnych summ nieraczył i w żadne z nim niewchodził układy o nabycie dóbr onerowanych, przez ninieyszą awizacyą w Kuryerze Litewskim ostrzega się; albowiem w przeciwnym razie wszelkie nastąpić mogące straty, każdy własney winie przyznać zechce datt. roku 1829 miesiąca 8bra 29 dnia. Anastazyja Kuncewiczowa.

Dozwala się drukować. Wilno 1829 d. 29 paździer. Cenzor L. Borowski.

Doniesienie.

3 Wypuszczają się na loteryą kolce brylantowe ocenione trzysta rubli srebr., ofiarowane na wsparcie podupadłej familii z przeznaczeniem dziesiątego procentu na zysk Wileń. Towarzystwa Dobroczynności. Cena biletu rubel srebrem jeden. Tenże sam bilet służyć będzie na koncert wokalny i instrumentalny, który poprzedzi ciągnięcie losow. O dniu zaś w którym to nastąpi, tudzież o rozkładzie i szczegółach koncertu będzie umieszczone doniesienie w Kuryerze Litewskim; biletow ogółem 400. Dostać ich można w sklepie ubogich w domu Towarzystwa Dobroczynności, w handlu P. Fiorentiniego, w Księgarni P. Zawadzkiego, tudzież u innych Kolektorów.

Wolno drukować, Policmeyster Chrzgostowski.

Uwiedomienie.

3 W. L. Muthreich fabrykant instrumentow rodem z Pruss, przybyły do miasta Wilna, nwiadamia Szlachetny i Szanowney publiczności, iż założył swe mieszkanie w tuteyszym mieście, i ciągle zajmować się będzie robieniem fortepjanow naynowszego rodzaju *naprzykład* Mahoniowych flygel-forte-pianow z 6ciu głosami czyli odmianami, Piramidow czyli tak nazwanych stojących fortepianow także z 6ciu głosami również w cale nowego rodzaju flygelforte-pian własnego wynalazku, na którym każda Sztuka we wszystkich tonach może być grana, niepotrzebując ni przemiany not ani też przesadzania palcow— Naostatek upraszam pokornie o używanie mnie do reperatory i strojenia tuteyszych instrumentow, co wszystko jak naylepiey, i z akuratnością skutecznionym będąc

dzie. Mieszkam na rogu ulicy Niemieckiej w domu Zelmana Prenskego pod N. 385.

Wolno drukować, Polimeyster Chrzastowski.

Przedaż publiczna.

3. Od Mińskiej Izby Powszechny Opieki niżej ogłasza się:

1. że w niej naznaczono na sprzedaż z aukcyjnego publicznego targu oddany na ewikcyę za uchybieniem terminu majątek Radcy, Stanu Alexandra Józefowicza, położony Mińskiej Gubernii w Borysowskim powiecie, zowiący się Porzeczce z 92 włościańskimi męzkiej płci duszami, a mianowicie: we wsiach: Porzeczce 75 i Szataśkach 17. Terminy takowej sprzedaży naznaczają się we cztery miesiące od ostatniego wydrukowania tego ogłoszenia w gazetach obu Stolic i w Kuryerze Litewskim.

2. że w niej naznaczono na sprzedaż z publicznego przez aukcyę targu oddany na ewikcyę za uchybieniem terminu majątek Radcy Tytułarnego Grzegorza Borodzieca, położony Mińskiej Gubernii w tymże powiecie, zowiący się Teklipol z 26 męzkiej płci duszami. Terminy takowej sprzedaży naznaczone będą we cztery miesiące od późniejszego wydrukowania tego ogłoszenia w gazetach obu stolic i w Kuryerze Litewskim, października 21 dnia 1829 roku.

Минскаго Приказа Общ. Приврєненія Членъ Косшрєвицкія.

Wobowiązku Sekretarza W. Karabanowiz.

3. Witebska Izba Powszechny Opieki niżej ogłasza, że w niej za dług, po uchybieniu terminu, witebskiego Obywatela Gabryela Rabinowicza z towarzyszymi, przedawać się będzie z publicznego przez aukcyę targu kamienica ich wspólna, w mieście Witebsku; o terminach targowych osobno będzie wiadomiono.

Buchhalter P. Liorkow.

3. Witebska Izba Powszechny Opieki niżej ogłasza, że w niej za dług, po uchybieniu terminu, witebskiego Obywatela Wulfa Hirszowicza Etygina, przedawać się będzie z publicznego przez aukcyę targu drewniany dom, którego niższe piętro murowane, położony w m. Witebsku, na własnej ziemi. Terminy targów naznaczono następującego 1830 roku stycznia 29 tudzież 1go i 4go dnia mca lutego.

Buchhalter P. Liorkow.

3. Witebska Izba Powszechny Opieki niżej ogłasza, że w niej za dług po uchybieniu terminu, przedawać się będzie z publicznego przez aukcyę targu kamienica trzy-piętrowa z ziemią, w mieście Witebsku, przynależąca do Witebskiego mieszczanina Chaima Ariewicza Etygina; o terminach do targów osobno będzie wiadomiono. Buchhalter P. Liorkow.

3. Witebska Izba Powszechny Opieki niżej ogłasza, że w niej za dług, po uchybieniu terminu, Witebskiego obywatela Leyby Hurewioza, przedawać się będzie z publicznego przez aukcyę targu drewniany jego dom i przy nim skrzydło na podmurowaniu, z dalszym zabudowaniem, w mieście Witebsku; o terminach do targów osobno będzie wiadomiono.

Buchhalter P. Liorkow.

3. Witebska Izba Powszechny Opieki niżej ogłasza, iż w niej za dług po uchybieniu terminu przedawać się będzie z publicznego przez aukcyę targu przynależący do Witebskiej

mieszczanki Beyli Mincowey kamienica trzy-piętrowa w Mieście Witebsku; o terminach do targów osobno będzie wiadomiono.

Buchhalter P. Liorkow.

3. Witebska Izba Powszechny Opieki niżej ogłasza, iż w niej za dług, po uchybieniu terminu, Witebskiego kupca Marcjana Bielikowa przedawać się będzie z publicznego przez aukcyę targu kamienica dwu-piętrowa z ziemią i dwoma murowanymi pod nią pogrzebami, położona w mieście Witebsku. Terminy targu naznaczono następującego 1830 roku stycznia 29, tudzież 1 i 4go dnia miesiąca lutego.

Buchhalter P. Liorkow.

Uwiedomienie.

3 Ober-Jegermeyster Dworu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI i Kawaler JW. Graf Moden znikczemniwszy plenipotencyą Grafowi Alexandrowi Lotrekowi daną do urzędzenia starostwem Jaswoynskim Wileńskiej Gubernii w Rosieńskim Powiecie położonem a w 12stoletnie władanie Grafowi Modenowi Naymłodściwicy nadanem; dokumentem plenipotencyynym dnia 17 septembra wydanym i 18 w oberhauptmauskim Mitawskim Sądzie przyznany, oraz 25 tegoż septembra w Akta Ziemskie Rosieńskie wniesionym a pełnomocnił dyumissionowanego Jenerał-Majora Woysk Rossyyskich i Kawalera Rebindera w Szawlach mieszkającego; o czem podpisany z mocy danego przyporoczenia interesowane strony uwiedomić ma zaszczyt.

Bogusław Peżarski.

Dozwala się drukować. Wilno 1829, 27 paździer. Cenzor L. Borowski.

Reperacye.

3 Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż w mieście Mozyrzu przeznaczono wyreperować Powiatowe Kaznaczystwo za sumę wyliczoną podług śmiety 1169 rubli 15 kop. assygnacyami; dla czego życzący podjąć się takowej reperacyi raczą przybywać dla targów z prawnymi ewikcyami do Mińskiej Izby skarbowey na terminy: pierwszy dnia 8, drugi 9 i trzeci 10 i na przetarg 15 miesiąca stycznia przyszłego 1830 roku, gdzie za przybyciem ukazane będą życzącym warunki i wyliczenie kosztów. Dnia 18 października 1829 roku.

Mińskiego Gubernialnego Rządu Sekretarz Radca Honorowy i Kawaler Felicyan Arcimowicz. Naczelnik Stołu Siemienow.

Numer Xty Dziennika Wileńskiego r. t. 1829 zawiera następujące materye:

LITERATURA NADOBNA. — O romansach Portugalskich i Brezyljskich. — Mysli, uwagi, obrazy, przez Ignacego Chodźkę. — P O E Z Y A. — Stefan Potocki, ballada we trzech częściach. — Szarady, od liczby 10 do 34. 291. — Wyrazy szaradnu poprzedzającego 294. — E S T E T Y K A. — O nadnaturalności w romansach przez Walter-Skotta. — S T A T Y S T Y K A. — Pamiętniki o Kalifornii, P. Chlebnikowa, Dokończenie. — F I L O Z O F I A. — Nowe ułamki filozoficzne, do historyi filozofii dawney, przez Wiktora Cousin. — P O D R Ó Ż E. — Wyprawa do Elborusa: wyjątek z listu prywatnego. — Wyjątek z listu P. Akad. Kupfera do JW. Zastępcy Prezydenta Akademii nauk. — Wyjątek z listu P. Adjunkta Lenca do P. Akademika Parrota. — H I S T O R Y A. — O pierwiastkowym zaludnieniu wyspy Tamany i ziemi nad rzekami Kubanem, Labą i t. d. — N A U K I S T O S O W A N E. — Dalszy ciąg opisanja pierwszy Wystawy plodów rękodzielniczych Państwa Rossyyskiego. — N O W I N Y N A U K O W E. — Szkoła Przygotowawcza Instytutu Politechnicznego w Warszawie. — Przemowa L. Hr. Platara Prezesa rady politechnicznej tamże. — Zdanie sprawy z roku szkolnego 1828, przez W. Garbińskiego, Dyrektora Szkoły Przygotowawczej Instytutu Politechnicznego, prof. K. W. U. — Biografie i Nekrologi: Józef Dobrowski. — Jerzy Alexandrowicz Nielejński-Melecki. — O podróży Pani Lushington z Indyy do Europy ładem. — Olosie Majora Lainga. — Rozbicie się okrętu. — Prenumerata na Encyclopedyę popularną. — Nowe dzieła cudzoziemskie.